



Kategoria

- Dla mieszkańca

Nasza dostojna Jubilatka urodziła się 12 maja 1926 r. w Krzywcu (gm. Narew) jako najstarsze dziecko Aleksandry i Metodego Teleszewskich. Tam też, wraz rodzeństwem Anną, Lubą i Grzegorzem, spędziła dzieciństwo. Pani Wiera ukończyła 5-letnią szkołę powszechną, a następnie uczyła się krawiectwa w Narwi. W swoim wyuczonym zawodzie pracowała w szwalni na dawnej ulicy Waryńskiego w Hajnówce. Pracowała również jako sprzątaczką w Państwowym Ośrodku Maszyn w Hajnówce przy ul. Bocznej, jako kucharka w Szkole Podstawowej nr 1 w Hajnówce przy wydawaniu gorącego mleka i bułek dla uczniów szkoły oraz jako kucharka i sprzątaczką w Zespole Składnic Lasów Państwowych w Hajnówce. W 1981 roku przeszła na rentę.

Pani Wiera swojego wybranka życia poznała przez tzw. swaty. Młodzi od razu przypadli sobie do gustu i po 6 miesiącach znajomości wzięli ślub. Związek małżeński z Piotrem Charkiewiczem zawarła 20 września 1954 roku w Lewkowie Starym. Przez pierwsze lata małżeństwa młodzi wielokrotnie zmieniali miejsce zamieszkania. Początkowo małżonkowie mieszkali w domu rodzinnym męża w Eliaszkach,

następnie wynajmowali mieszkanie na Tropince (Białowieża) oraz na Górnym. We wrześniu 1959 roku zamieszkali w Hajnówce przy ul. Waryńskiego - w miejscu, gdzie obecnie znajdują się bloki kolejowe. W lutym 1965 roku przeprowadzili się do bloku przy ówczesnej ul. Lenina, a w 1977 roku kupili dom przy ul. 3 Maja gdzie mieszkali wraz z córką i wnukami. Małżeństwo miało dwoje dzieci. Niestety najstarszy syn, urodzony w 1955 roku żył tylko dwa dni, zmarł w wyniku komplikacji poporodowych. Po dwóch latach urodziła się córka Raisa Regina. Pani Wiera doczekała się dwóch wnuków (Krzysztof Piotr i Marcin Wojciech) oraz troje prawnucząt (Kacper, Zuzanna i Kazimierz). Wiera Charkiewicz owdowiała 2 kwietnia 2007 roku.

Pani Wiera często wspomina młodzińcze lata i dzieciństwo. Pamięta, że jako młoda dziewczyna wraz z rówieśnikami nosiła na targ jajka na sprzedaż. Drogę do Hajnówki oczywiście pokonywały pieszo. Doskonale też pamięta czas wojny. Opowiada jak razem z rodzicami i rodzeństwem uciekali do lasu, jak po wsi chodziło wojsko oraz jaka panowała wówczas bieda. Nasza stulatka lubiła robótki ręczne, szczególnie robienie na drutach i szydełkowanie. Zrobiła mnóstwo serwetek, którymi obdarowywała rodzinę i znajomych. Córce i wnukom dziergała sweterki. W późniejszym wieku lubiła czytać.

W życiu jubilatki było wiele szczęśliwych chwil. Twierdzi, że każdy dzień jest szczęściem, a długie życie jest zapisane w gwiazdach. Choć przeżyła 100 lat - nie zna recepty na długowieczność. Jej wielką radością jest rodzina. Jest dumna z córki, wnuków i prawnuków. Cieszy się ich sukcesami i razem z nimi przeżywa ich porażki.

Setne urodziny Wiera Charkiewicz obchodziła w Prawosławnym Domu Opieki Społecznej "Samarytanin" w Hajnówce. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem dziękczynnym z okazji tak dostojnego jubileuszu. Dyrektor, ks. prot. mgr Jan Wołkowycki na ręce pani Wiery złożył piękny bukiet kwiatów - *W Pani życiu było z pewnością wiele dobrych i złych chwil. Proszę pamiętać tylko te piękne i dzielić się nimi z najbliższymi.*

W dniu urodzin jubilatkę odwiedziła rodzina, przyjaciele oraz Aleksy Rusinowicz - Kierownik Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Hajnówce. O setnych urodzinach Wiery Charkiewicz pamiętali również przedstawiciele Urzędu Miasta Hajnówka. Ireneusz Roman Kiendyś - Burmistrz Miasta Hajnówka i Małgorzata Dąbrowska - Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego wręczyli jubilatce list gratulacyjny, bukiet kwiatów, kosz słodczy oraz obraz Zbigniewa Budzyńskiego przedstawiającego żubra - symbol siły i wytrwałości. Burmistrz przekazał również życzenia od Prezesa Rady Ministrów - Premiera Donalda Tuska oraz Wojewody Podlaskiego - Jacka Brzozowskiego.

W dniu tak wyjątkowych urodzin składamy jak najlepsze życzenia dalszego życia w zdrowiu i w otoczeniu najbliższych.

Emilia Rynkowska

Source URL:

<https://www.hajnowka.pl/aktualnosc/dla-mieszkanca/8173-hajnowianka-wiera-charkiewicz-obchodzi-100-urodziny>